35 twarzy na 35 lat – ludzie, którzy tworzą naszą formację

Danek Dariusz
02.11.2026

Straż Graniczna ma już 35 lat i wciąż się zmienia – z ludźmi, którzy ją tworzą. Z okazji jubileuszu prezentujemy wyjątkowy cykl. Pokazujemy zdjęcia funkcjonariuszy i pracowników Śląskiego Oddziału Straży Granicznej. Każda fotografia to nie tylko twarz — to historia, pasja, wybory i codzienna służba na rzecz bezpieczeństwa.

Jan Duszyński – pracownik cywilny w Sekcji Ochrony w Śląskim Oddziale Straży Granicznej w Raciborzu

W Straży Granicznej: od 13 kwietnia 1994 r.

Co sprawiło, że wybrałeś pracę w Straży Granicznej?

 Dowiedziałem się o naborze i możliwości podjęcia zatrudnienia. Najpierw trafiłem do Wydziału Techniki i Zaopatrzenia, gdzie pracowałem jako konserwator. Wykonywałem różnego rodzaju prace konserwatorskie, techniczne i gospodarcze, usuwałem awarie. Teren był rozległy, bo jeździłem po wszystkich strażnicach.

Kolejnym etapem była praca w myjni samochodowej, zajmowałem się jej obsługą. Następnie trafiłem do Sekcji Ochrony. Do moich obowiązków należy między innymi obsługa biura podawczego w biurze przepustek, kontrolowanie osób i pojazdów wjeżdżających na teren obiektu oraz go opuszczających, a także ochrona i patrolowanie całego obiektu.

Co najbardziej lubisz w swojej pracy?

 Podoba mi się różnorodność i dynamika. Tutaj trudno mówić o monotonii, ponieważ każdego dnia może wydarzyć się coś innego. Cały czas jest się w ruchu. Przez te wszystkie lata Straż Graniczna mocno się zmieniła, na lepsze, patrzę jak się rozwija, unowocześnia.

Jak spędzasz wolny czas?

 W wolnym czasie zajmuje się różnego rodzaju pracami manualnymi. Majsterkuję, składam meble. Lubię, kiedy mogę coś samodzielnie zrobić, usprawnić.

